

Okno na pradzieje ziem polskich na Śląsku

19 lipca 2015

Pozostałości obozowisk, osad, wiosek, cmentarzysk, grobów, miejsc o charakterze obrzędowym, które reprezentują prawie cały przekrój dziejów człowieka, odkryli archeolodzy w czasie dwuletniego projektu badawczego w Kornicach koło Raciborza.



„Wyjątkowy jest nie tylko zakres badań, ale również powierzchnia kilkunastu hektarów, czyli blisko 20 pełnowymiarowych boisk do gry w piłkę nożną, umożliwiającą nam wgląd w różne, czasami wielkie konstrukcje stworzone przez człowieka, których rozpoznanie często, ze względu na znacznie mniejsze wykopy archeologów jest bardzo trudne” – opowiada PAP dr Mirosław Furmanek, jeden z kierowników wykopalisk reprezentujący Fundację Nauki „Archaeologia Silesiae” z Wrocławia. W zespole znaleźli się również Maksym Mackiewicz, Bartosz Myślecki i dr hab. Andrzej Wiśniewski.

Badacze stanowiska nie kryją zachwytu nad obiektem swoich prac. Ich zdaniem bogactwo i różnorodność znalezisk są niejednokrotnie unikalne w skali Polski i nie tylko, przynosząc nowe dane do poznania i zrozumienia tego, jak żyli ludzie w różnych okresach pradziejów.

Najstarsze znaleziska można datować na ok. 30 tys. lat temu. Związane są z kulturą oryniacką, której twórcą był współczesny Homo sapiens, rozwijającą się w starszej epoce kamienia. Ludzie z tego czasu byli myśliwymi przemieszczającymi się z miejsca na miejsce. „Jeden z takich myśliwych zatrzymał się wówczas nad niewielkim potokiem, z którego wydobył kilka brył krzemienia, wykonał z nich potrzebne narzędzia, a kamienne odpady po tych czynnościach pozostałe na brzegu niewielkiej dolinki (razem z obecnie zasypałym potokiem) zostały znalezione przez nas” – opowiada dr Furmanek.

Po raz kolejny ludzie zostawili swój ślad w dzisiejszych Kornicach około 7200 lat temu. Byli to pierwsi rolnicy, którzy wznieśli długie domy słupowe, po których do dziś zachowały się jedynie ślady po palach wyznaczające plan i zasięg konstrukcji. W ich sąsiedztwie archeolodzy natknęli się na infrastrukturę ówczesnej wsi.

Szczególnie ważne dla archeologów okazały się odkrycia z okresu schyłku epoki neolitu (2900-2700 lat p.n.e.) w postaci ogromnej osady społeczności określanej jako kultura amfor kulistych. „Dotąd sądziliśmy, że jej przedstawiciele zajmowali się przede wszystkim hodowlą zwierząt, prowadząc koczowniczy lub półkoczowniczy tryb życia. Tymczasem w Kornicach okazało się, że mamy do czynienia z ogromną osadą zajmującą kilka hektarów powierzchni, dodatkowo zabudowaną dużymi (a więc trwałymi) domami słupowymi, którym towarzyszą różne obiekty gospodarcze świadczące o osiadłym trybie życia i zapewne bardziej wszechstronnej gospodarce, w której ważną rolę odgrywała nie tylko hodowla zwierząt, ale również gospodarka rolnicza” – wyjaśnia dr Furmanek. Oprócz tego archeolodzy odkryli ślady działalności obrzędowej z tego czasu, związaną ze składaniem ofiar zwierzęcych.

Równym zaskoczeniem dla naukowców okazały się znaleziska odnoszące się do społeczności, które około 4300 lat temu w Kornicach składały swoich zmarłych. „Społeczność kultury pucharów dzwonowatych jest dla nas ciągle bardzo enigmatyczna.

Niektórzy wywodzą ją z terenu dzisiejszego Półwyspu Iberyjskiego. Według innych kultura materialna związana z tą kulturą to tzw. dress code ówczesnych elit społecznych, więc była to ludność lokalna” – wyjaśnia dr Furmanek. Obok cmentarzyska naukowcy natknęli się na, jak dotąd pierwszą, odkrytą przez archeologów osadę tej ludności w Polsce.

W jednym z grobów archeolodzy znaleźli szczątki mężczyzny w wieku 20-29 lat, spoczywającego na plecach, z nogami zgiętymi w stawach kolanowych pod kątem ostrym i silnie zgiętymi rękami, których dłonie spoczywały na barkach. Na jego pośmiertną drogę bliscy umieścili w grobie kilka naczyń ceramicznych do picia i jedzenia. Na głowie zmarłego znajdowały się liczne zagojone rany i nacięcia spowodowane różnymi narzędziami. Obserwowane ślady mogą być, zdaniem naukowców, świadectwem przemocy. Analizy antropologiczne kończyn dolnych wykazały liczne zmiany, wskazujące na siedzącą pozycję, która była przez niego najczęściej przyjmowana, wiązana przez badaczy z jeździectwem. Badacze dopatrzyli się też zmian na kości piszczelowej, które obecnie spotykane są u wyczynowych sportowców, zwłaszcza biegaczy długodystansowych. Natomiast analiza kości ramion pozwoliła na stwierdzenie, że zmarły prawdopodobnie często sięgał po łuk. Badania antropologiczne wykonała Agata Hałuszko w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego.

Bardzo bogate i zróżnicowane znaleziska związane są z epoką brązu i wczesną epoką żelaza. Być może istniejąca wtedy osada otoczona została rodzajem fortyfikacji. Odkryte zabytki wskazują na kontakty z obszarami zakarpackimi – m.in. terenem dzisiejszych Węgier.

W Kornicach archeolodzy odkryli również ślady bytności człowieka z czasów średniowiecza. Początkowo, w IX-X wieku, istniało tam cmentarzysko, a w XIII-XIV wieku nieznana dotąd w źródłach pisanych wioska. Była to najprawdopodobniej ulicówka, czyli wieś o prostym układzie domów położonych wzdłuż jednego traktu, zabudowana gospodarstwami z prostokątnymi domami.

Teraz naukowcy przekażą zebrane materiały do analiz specjalistycznych, wśród których będą m.in. badania izotopowe, umożliwiające określenie diety i pochodzenia osób pochowanych na badanych przez archeologów cmentarzyskach. Wcześniej wykonano badania geofizyczne i zdjęcia lotnicze.

„Górny Śląsk, jako obszar zlokalizowany na przedpolu Bramy Morawskiej, ogrywał szczególną rolę w komunikacji i transmisji wzorców kulturowych pomiędzy obszarami położonymi na południe od Karpat i Sudetów a północą Europy. Osią tego obszaru jest szeroka dolina Odry. Badania w Kornicach odzwierciedlają tę długą, bogatą i złożoną historię rozwoju ludzi i kontaktów pomiędzy Południem a Północą Europy” – podsumowuje dr Furmanek.

Mimo że wykopaliska miały charakter ratowniczy, archeolodzy mogli poświęcić na nie aż 2 lata. Naukowcy bardzo chwalą wzorcową współpracę z inwestorem – zakładem produkcji okien Eko-Okna z Kornic, który sfinansował wykopaliska na obszarze, gdzie staną budynki rozbudowywanego zakładu.

Zdjęcie: T. Murzyński

Źródło: NaukawPolsce.PAP.pl